

Mój listonosz

Już nie wrócą tamte złote nasze czasy
I te miłosne randki oraz piękne bujne lasy
Na te listy z serca, co budziły w nas rozpacz
Listonosza nie ma chłopak i dziewczyna płacze

Gdy noc nastała ona w listach tonęła cała
Tęsknotą za kochankiem całą noc nie spała
A gdy dzień nastał swą namiętnością pisała
Gdy listonosz na drodze szczęśliwie go witała

Tyle w tych pismach czułości oczy wypatrzyły
Że mój chłopak jest dzielny tak jak księżę wspaniały
Ona w tęsknocie przez pocztę się z nim umawiała
Tak nie jedna miłości w dawnych sercach powstała

Już nie te czasy, gdy poczta nas listami swatała
Dzisiaj świat elektroniką pokonał jej radość cała
Nie ma czuć zapachu łąki kwiatów i powiew lasów
Wszystko sztucznie wyświetlone bez radosnych słów

Co to za esemesy wyparły u kresu poezje zaletę
Duszy w tym nie ma umarła nie doceniając poetę
Poczta listonosz to już nie zwiastun czasu miłości
On z rachunkami do naszego domu wpada bez czułości

Poczta jest zawsze gościem w domu mile widzianym
Tylko nam bardzo tęskno za tym listem miłosnym
Dzisiaj wszystko jest takie proste dla naszego rozumu
Smutne, że poczta elektroniczna czy rozumie serca tłumu

Hieronim Borkowski